

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania K. S.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.  
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 12 sierpnia 2020 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonej K. S. na rzecz organu rentowego  
ZUS Oddział w C. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych  
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w  
postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzją z 7 lutego 2018 r., stwierdził, że w okresie od 1 kwietnia 2011 r. do 30 listopada 2011 r. oraz od 16 października 2017 r. K.S. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia działalności jako wspólnik spółki jawnej. Ponadto organ rentowy stwierdził, że w okresie od 1 grudnia 2013 r. do 15 października 2017 r. K. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, z tytułu prowadzenia działalności jako wspólnik spółki jawnej, ustalając za ten okres podstawę wymiaru

składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe. Organ rentowy ustalił również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od kwietnia 2011 r. do grudnia 2017 r.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczona – kwestionując samo podleganie ubezpieczeniom oraz ustalone podstawy wymiaru składek – domagała się jej zmiany i stwierdzenia, że w okresie od 1 grudnia 2013 r. do 15 października 2017 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej jako wspólnik spółki jawnej, oraz ustalenia, że nie jest dłużnikiem z tytułu składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne jako wspólnik spółki jawnej, twierdząc, że utworzona w lipcu 2008 r. spółka jawna już od grudnia 2009 r. została postawiona w stan likwidacji i od tamtej pory faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności.

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z 23 sierpnia 2018 r., zmienił zaskarżoną decyzję stwierdzając, że w okresie od 1 grudnia 2013 r. do 15 października 2017 r. K. S. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej jako wspólnik spółki jawnej A. w K., a ponadto nie jest dłużnikiem z tytułu składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne jako wspólnik spółki jawnej A. w K.

Sąd Okręgowy ustalił, że umowa spółki jawnej A. s.j. z siedzibą w K. została zawarta 29 lipca 2008 r. (obecnie K. K. nosi nazwisko S.). Postanowieniem Sądu Rejonowego w K. spółka została wpisana do rejestru 18 sierpnia 2008 r. pod numerem KRS (...). W dniu 21 grudnia 2009 r. wspólniczki spółki postanowiły w podjętej uchwale zakończyć działalność z dniem 31 grudnia 2009 r. i rozwiązać spółkę. Jej likwidacja trwa do chwili obecnej. Wspólniczki są skłócone, rozmawiają ze sobą tylko przez swoich pełnomocników.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w praktyce sądy nie podzielają poglądu wyrażonego przez organ rentowy, że obowiązkowe ubezpieczenie wspólnika spółki jawnej wynika już z samego faktu uzyskania statusu wspólnika w takiej spółce, podkreślając, że podleganie ubezpieczeniom społecznym przez wspólnika spółki prawa handlowego nie pozostaje w związku z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, ściśle związanej z wpisem do Krajowego Rejestru

Sądowego. Spółka osobowa ma na celu prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą, w której wobec wierzycieli za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiadają bez ograniczenia. Jako osobowa spółka prawa handlowego spółka jawna nie ma osobowości prawnej, lecz może we własnym imieniu nabywać prawa, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana (art. 8 k.s.h.), więc jest podmiotem prawa określonym w art. 33<sup>1</sup> k.c. Zatem to spółka, a nie wspólnicy, prowadzi przedsiębiorstwo pod własną firmą, a więc spółka, nie wspólnicy, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168). W ocenie Sądu pierwszej instancji, tytuł ubezpieczeniowy wspólnika spółki jawnej powstaje, kiedy podejmowane są pewne czynności o charakterze gospodarczym, a nie wyłącznie przez uzyskanie statusu wspólnika.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając: 1) naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 477<sup>9</sup> i art. 477<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 321 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. przez orzeczenie w treści wyroku ponad zakres sprawy wynikający z zaskarżonej decyzji; 2) naruszenie prawa materialnego – art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 i w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.) w związku z art. 84 § 2 k.s.h. przez błędne uznanie, że uchwała o likwidacji spółki jawnej i sam proces likwidacji z mocy prawa wywołuje skutek zakończenia działalności, a tym samym niepodlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym wspólnika spółki jawnej z uwagi na zakończenie prowadzenia tej działalności, mimo jej niewykreślenia z KRS.

Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, w każdym przypadku wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 12 marca 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie, zasądając od odwołującej się na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podkreślił, że art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wyraźnie rozróżnia „wspólników spółki jawnej” (pkt 4) jako kategorię odrębną od „osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą” na podstawie – ogólnie rzecz ujmując – przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych (pkt 1). W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że wspólnicy spółki jawnej, jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podobnie jak wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólnicy spółki komandytowej lub partnerskiej, nie mogą być traktowani jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu pkt 1 cytowanego przepisu, ponieważ zostali wyłączeni z tego kręgu w wyniku wyraźnego uznania ich za osoby prowadzące pozarolniczą działalność (art. 8 ust. 6 pkt 4), niebędące osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 8 ust. 6 pkt 1), natomiast o podleganiu przez nich ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej decyduje samo posiadanie statusu wspólnika spółki jawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2005 r., I UK 335/04, OSNP 2006, nr 3-4, poz. 630; z 23 sierpnia 2006 r., I UK 388/04, LEX nr 1615106; z 12 września 2006 r., I UK 53/06, LEX nr 957388; z 12 lipca 2017 r., II UK 295/16, LEX nr 2347776). Sąd podsumował, że skoro z ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że w spornym okresie K. S. pozostawała wspólnikiem spółki jawnej A., zaskarżoną decyzję – stwierdzającą podleganie przez nią z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – należy ocenić jako prawidłową, zaś odwołanie nie mogło przynieść pożądanego skutku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za w pełni uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik ubezpieczonej, opierając skargę na podstawie naruszenia prawa materialnego: (-) art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne uznanie, że samo posiadanie statusu wspólnika spółki

jawnej decyduje o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej; (-) art. 13 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (prawdopodobnie chodzi o art. 13 pkt 4 tej ustawy – przypis SN) przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że okoliczność faktycznego nieprowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę jawną nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego albo uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów procesu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, pełnomocnik skarżącej powołał się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych: 1) czy wpis spółki jawnej do Krajowego Rejestru Sądowego i brak jej wykreślenia, mimo nieprowadzenia działalności gospodarczej, stanowi samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez wspólnika tej spółki; 2) czy wspólnik spółki jawnej jest traktowany jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą i czy w związku z tym możliwe jest stosowanie art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w stosunku do spółki, której jest wspólnikiem.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania albo oddalenie skargi w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Według art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżąca powołuje się na występowanie w rozpoznawanej sprawie istotnych zagadnień prawnych. W ocenie Sądu Najwyższego nie wykazała jednak w skuteczny sposób tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania.

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Istotne zagadnienie prawne może odnosić się zarówno do prawa procesowego, jak i materialnego.

Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639).

Zagadnienia sformułowane przez skarżącą nie spełniają tych kryteriów.

Zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i

wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby prowadzące pozarolniczą działalność – od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie art. 36aa oraz przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców.

Osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność są między innymi wspólnicy spółki jawnej (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wspólnik takiej spółki jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, tj. od dnia uzyskania statusu wspólnika do dnia utraty takiego statusu. W odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2017 r., II UK 295/16 (LEX nr 2347776) potwierdził, że samo posiadanie statusu wspólnika, a nie rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej lub innej działalności zarobkowej, decyduje o podleganiu przez wspólnika ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. Ponieważ ubezpieczeniowy status wszystkich wspólników spółek, w tym wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, regulują te same przepisy, nie ma wątpliwości, że przywołana teza jest również adekwatna w odniesieniu do wspólników spółki jawnej – tym bardziej, że wynika ona wprost z brzmienia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Okres istnienia spółki jawnej jest jednoznacznie ustalony przepisami Kodeksu spółek handlowych. Zgodnie bowiem z art. 25<sup>1</sup> § 1 k.s.h. spółka jawna powstaje z chwilą wpisu do rejestru, zaś w art. 84 § 2 k.s.h. stwierdzono, że rozwiązanie spółki następuje z chwilą wykreślenia jej z rejestru. Decyduje zatem sam wpis do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Odnosząc uwagi dotyczące obowiązującego stanu prawnego do pytań sformułowanych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy przypomnieć, że wpis do Krajowego Rejestru Sądowego ma konstytutywny charakter, który wynika wprost z przepisów Kodeksu spółek handlowych, a moment rozpoczęcia prowadzenia bądź zaprzestania prowadzenia działalności

gospodarczej przez spółkę (czyli stan faktyczny) jest irrelewantny dla jej istnienia – w odróżnieniu od wpisu do CEIDG (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2017 r., III UK 244/16, LEX nr 2428259). W konsekwencji nie powinno budzić wątpliwości, że samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym stanowi posiadanie statusu wspólnika spółki jawnej wpisanej do KRS. Można również stwierdzić, że wpis spółki jawnej do KRS i brak jej wykreślenia (mimo nieprowadzenia działalności gospodarczej przez wspólników) stanowi samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym przez wspólników takiej spółki, co wynika wprost z jednoznacznego brzmienia stosownych przepisów. Oznacza to, że pierwszy spośród problemów sformułowanych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może być postrzegany jako istotne zagadnienie prawne. Odpowiedź na pierwsze pytanie wynika wprost z brzmienia przepisów prawa albo z wcześniejszego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Odpowiedź na drugie z pytań jest również oczywista, ponieważ w hipotezie art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest zastrzeżenie, że ten przepis dotyczy ubezpieczonych – czyli osób fizycznych, a zatem nie jest możliwe jego zastosowanie w stosunku do spółki. Ponadto spółka jawna nie jest stroną w stosunkach ubezpieczenia społecznego wspólnika i organu rentowego, ponieważ nie jest nawet płatnikiem składek (na podstawie art. 4 lit. d ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem jest sam wspólnik). Oznacza to również, że prawa i obowiązki spółki jawnej nie zależą od rozstrzygnięcia sprawy w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom przez jej wspólnika, co sprawia, że taka spółka nie jest w sprawie stroną ani zainteresowanym w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że dopiero poważne wątpliwości w wykładni przepisów uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (np. postanowienie z 19 lutego 2020 r., III UK 104/19, LEX nr 2805036), podczas gdy przedstawione w skardze wątpliwości w rzeczywistości nie występują.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarżąca nie wykazała, aby w sprawie występowały istotne zagadnienia prawne. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

